

Z Izby Gmin wyrzucono posłankę, bo nazwała premiera kłamcą

25 lipca 2021

Posłanka Partii Pracy Dawn Butler została usunięta z Izby Gmin po tym, jak powiedziała, że premier Boris Johnson wielokrotnie okłamywał innych parlamentarzystów oraz naród. Poproszona o odwołanie uwag, nie zrobiła tego.



Do tych wydarzeń doszło podczas przedwczorajszych obrad Izby Gmin, tuż przed udaniem się posłów na przerwę wakacyjną, pod koniec dnia. Posłanka reprezentująca okręg Brent Central z ramienia Partii Pracy odważyła się na powiedzenie kilku mocnych słów w kierunku szefa brytyjskiego rządu. Jakie słowa padły z ust Dawn Butler?

„Premier raz po raz okłamywał tę izbę” – deklarowała laburzystka. „Biedni ludzie w tym kraju zapłacili życiem, ponieważ premier spędził ostatnie 18 miesięcy wprowadzając w błąd tę izbę i cały naród. Nie tylko nie mówił prawdy, ale również stwarzał zagrożenie. Kłamanie w czasie pandemii jest niebezpieczne. I jestem rozczarowana, że premier nie przyszedł do tej izby, aby [...] poprawić fakty, które przeinaczył, lecz ciągle kłamał” – mówiła Butler.

O co chodził posłance Labour? Butler potępiła reakcję rządu na pandemię koronawirusa. Jak czytamy na łamach „The Guardian” posłanka zacytowała wideo, w którym zebrano wiele nieprawdziwych wypowiedzi Johnsona, podkreślając w szczególności komentarz premiera skierowany do posłów na początku miesiąca, że program szczepień COVID-19 „przerwał” związek między infekcją a śmiercią lub ciężkim przebiegiem

choroby. Wydaje się, że premier Johnson zwyczajnie się pomylił i przejęzyczył, bo chodziło o „osłabienie”, a nie „zerwanie”, ale szef rządu nigdy nie przeprosił za tę pomyłkę i jej nie poprawił. Zresztą, jego „kartoteka” tego typu półprawd, przejęzyczeń i zwyczajnych kłamstw jest bardzo obfita.

Co stało się dalej? Posłanka Butler została przywołana od porządku przez wicemarszałek Judith Cummins również należącą do Partii Pracy, która wezwała ją do odwołania swoich słów. „Ktoś musi powiedzieć prawdę o tym, że premier skłamał” – broniła swoich słów laburzystka. Nie odwołała ich i nie poprawiła swojego wystąpienia.

Kazano jej opuścić Izbę Gmin albo odwołać swoje słowa – co zrobiła Butler? Cummins zawiesiła posłankę Butler na resztę dnia, a ona sama opuściła Izbę Gmin.

Źródło: PolishExpress.co.uk